REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 2[illegible]
Telefony redakcji: 5[illegible]-[illegible]3; 588-10; — Telefon administracji 587-60; — wewn. 2[illegible]
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—1[illegible]

Piątek, 23 lipca 1948 · Cena 5 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 201 · Kraków · Rok 57

Dyplomaci jugosłowiańscy [illegible] przywódców KPJ

BUKARESZT — Rozgłośnia radiowa w Bukareszcie podała, że członkowie poselstwa jugosłowiańskiego w Waszyngtonie oraz przedstawiciele Jugosławii w ONZ podpisali wspólne oświadczenie, w którym publicznie potępiają zdradziecką politykę obecnych kierowników Jugosławii. Zaznaczają oni, że solidaryzują się całkowicie z rezolucją Biura Informacyjnego w sprawie sytuacji w jugosłowiańskiej partii komunistycznej.

„WZO uczy wiary w Polskę i jej przyszłość"

Wypowiedź Prezydenta R.P. Bolesława Bieruta

WROCŁAW — W godzinach popołudniowych dnia wczorajszego Prezydent R. P. wraz z premierem tow. Cyrankiewiczem i marsz. Żymierskim, oraz otoczeniem zwiedzili wystawę Ziem Odzyskanych, przebywając na jej terenach kilka godzin.

Przed opuszczeniem Wystawy przez najwyższych dostojników państwowych, przedstawiciel naszego dziennika zwrócił się do ob. Prezydenta z prośbą o wypowiedź na temat Wystawy dla naszych czytelników.

Prezydent Bierut oświadczył:

„WARTO ZWIEDZIĆ WYSTAWĘ. PRZEDE WSZYSTKIM POWINNI JĄ ZWIEDZIĆ CI, KTÓRZY JESZCZE NIE POTRAFIĄ OCENIĆ SIŁY TWÓRCZEJ POLSKI. POZA TYM POWINNI ZOBACZYĆ WYSTAWĘ WSZYSCY, PONIEWAŻ NIGDZIE TAK DOBRZE NIE MOŻNA NAUCZYĆ SIĘ WIARY W POLSKĘ I JEJ PRZYSZŁOŚĆ, JAK WŁAŚNIE TU. TU MOŻNA OCENIĆ W CAŁEJ PEŁNI ROLĘ POLSKI W EUROPIE, JEJ TWÓRCZOŚĆ POKOJOWĄ, TU MOŻNA PRZEKONAĆ SIĘ, JAKA JEST SIŁA DEMOKRACJI LUDOWEJ I TU POGLĄDOWO MOŻEMY WIDZIEĆ, CO PRZYNIOSŁA ZMIANA USTROJU SPOŁECZNEGO."

Na prośbę naszego przedstawiciela, by ob. Prezydent zechciał sformułować w jednym zdaniu wniosek, narzucający się po obejrzeniu Wystawy, Prezydent powiedział:

„Kto żyje niech przyjeżdża zobaczyć Wystawę, bo warto!"

Ob. Prezydent dodał:

„Należy się podziękowanie tym, którzy zorganizowali Wystawę, bo dokonali wielkiego dzieła. Zadanie zostało wypełnione!"

Również pozostali przedstawiciele Rządu wyrażali się z podziwem o osiągnięciach Wystawy.

Depesza prez. Gottwalda do Prezydenta R. P.

PRAGA — Prezydent Republiki Czechosłowackiej Klement Gottwald przesłał na ręce Prezydenta Bolesława Bieruta depeszę następującej treści:

„Z okazji Waszego święta narodowego proszę Pana przyjąć jak najszczersze życzenia osobistego szczęścia, jak również życzenia jak największego dobrobytu i rozkwitu dla drogiego nam sojuszniczego kraju, z którym nas wiąże nas tyloma braterskimi więzami."

TEL — AVIV — Do Palestyny przybyła wczoraj grupa 300 obserwatorów ONZ, którzy z ramienia Rady Bezpieczeństwa będą nadzorowali postanowienia rozejmu. W skład grupy wchodzi: stu Belgów, [illegible] Francuzów i stu Amerykanów.

Gdańsk melduje

120.000 ha ziemi ornej odzyskujemy na Żuławach

[illegible]. — W związku z otwarciem Wystawy Ziem Odzyskanych we Wrocławiu, wojewoda gdański [illegible] i [illegible] rolnictwa do spraw zagospodarowania Żuław mgr. Mrażek wysłali na [illegible] Wystawy [illegible] telegram:

„Pragnąc podkreślić związanie z Ziemiami Odzyskanymi symbolem twórczej pracy, województwo gdańskie donosi, że dzień otwarcia Wystawy Wrocławskiej, święci na Wybrzeżu uruchomieniem ostatniej ze 124 zniszczonych pomp odwadniających na Żuławach gdańskich, by szybciej przywrócić krajowi zalane szaleńczą ręką okupanta 120.000 ha najżyźniejszej ziemi polskiej.

SS-owcy mają ratować sprawę arabską

WIEDEŃ — Dziennik austriacki „Welt am Abend" donosi, że w [illegible] zie w Salzburgu przeprowadza się werbunek wśród b. hitlerowców i oficerów armii niemieckiej, którym ofiaruje się stanowisko instruktorów wojsk arabskich w Palestynie, oraz proponuje bezpośredni udział w wojnie. Wśród podań uwzględnia się jedynie te, których autorzy udowodnią, że należeli do oddziałów SS względnie mają w dalszym ciągu zapatrywania hitlerowskie. Przyjęci do służby żołnierze i oficerowie hitlerowcy są przewożeni z Salzburga do Włoch, gdzie podpisują odpowiednią umowę przed dalszym transportem do Palestyny.

Tłum Arabów ukamienował Amerykanina

LONDYN — Jak donosi z Kairu agencja Reutera obywatel amerykański — Haas został zabity kamieniami w Kairze przez wzburzony tłum. Powodem ukamieniowania Haasa było podejrzenie, że dopomaga on sygnałami świetlnymi samolotom nieprzyjacielskim w nalotach na Kair. Rodzina brytyjska była również obrzucona kamieniami, odnosząc liczne obrażenia.

Amerykański charge d'affaires w Kairze złożył ostry protest rządowi egipskiemu.

Szef wywiadu doradcą Bernadotte'a

KAIR — Tygodnik egipski „Al Ikhsan El Muslimin" donosi, że szef wywiadu brytyjskiego na Bliskim Wschodzie — generał Clayton, przesłał na ręce rozjemcy ONZ Bernadotte'a, tajne pismo, zawierające szereg „wskazówek" i [illegible] zania problemu palestyńskiego.

Clayton przekonywał odbiorcę swego pisma, że Arabowie w żadnym wypadku nie zgodzą się na podział Palestyny lub na uznanie państwa Izraela. Clayton podkreślił, że wykluczone jest, aby decyzja o podziale Palestyny mogła być urzeczywistniona na drodze międzynarodowej interwencji.

Generał Clayton udzielił rozjemcy ONZ kilku „rad" rozwiązania problemu palestyńskiego. W pierwszym rzędzie poleca on przekonać Żydów o tym, że konieczne jest stworzenie w Palestynie państwa arabskiego, na którego czele stanąłby król Abdullah. Abdullah — jak zapewnia Clayton — zgodziłby się na przyznanie w swym państwie ludności [illegible].

W drugim kwartale

Plan gospodarczy w ZSRR wykonany z nadwyżką

MOSKWA. — Jak wynika z opublikowanego w niedzielę przez państwowy komitet planowania komunikatu, przemysł radziecki wykonał plan drugiego kwartału 1948 r. w 106 proc.

W poszczególnych gałęziach przemysłu osiągnięta nadwyżka jest jeszcze poważniejsza.

W porównaniu z drugim kwartałem roku ubiegłego globalna produkcja przemysłu radzieckiego wzrosła o 24 proc. Wzrost ten jest jeszcze większy na terenach, które znajdowały się pod okupacją niemiecką, gdzie stanowi on 41 proc.

W wyniku szerokiej akcji oszczędnościowej w drugim kwartale br. koszty własne produkcji zmniejszyły się o półtora miliarda rubli. Znacznie wzrosły inwestycje.

Olbrzymi wzrost produkcji artykułów spożywczych i towarów pierwszej potrzeby oraz dalsza zniżka cen zwiększyły siłę nabywczą rubla oraz przyczyniły się do podniesienia stopy życiowej ludności radzieckiej.

Komunikat państwowej komisji planowania stwierdza w końcu, że sukcesy osiągnięte przez gospodarkę ZSRR w drugim kwartale br., pozwalają sądzić, iż plan roku 1948 zostanie wykonany przez wszystkie gałęzie gospodarki radzieckiej ze znaczną nadwyżką.

Radykał tworzy rząd we Francji

PARYŻ — Przez cały wtorek, oraz we środę rano prezydent Republiki Francuskiej Vincent Auriol konferował z przedstawicielami partii politycznych w celu wyznaczenia kandydata na premiera rządu francuskiego.

Misji tworzenia rządu podjął się radykał A. Marie.

Moralny sprawca zamachu podał się do dymisji

RZYM — Carlo Andreoni, autor artykułu, wzywającego do zabójstwa Togliattiego w przeddzień dokonania zamachu, podał się we środę do dymisji ze stanowiska redaktora naczelnego „Umanita".

Pod hasłem „walka — nauka — praca"

Defilada 50 tys. rzeszy młodzieży przed Prezydentem R. P.

Kulminacyjny moment uroczystości Święta Narodowego we Wrocławiu

WROCŁAW — Kulminacyjnym momentem ogólnopaństwowych uroczystości, jakie odbyły się z okazji Święta Narodowego we Wrocławiu była imponująca defilada 50-tysięcznej rzeszy młodzieży, która równocześnie stanowiła zakończenie kongresu zjednoczeniowego.

Na Placu Grunwaldzkim na trybunie honorowej zajęli miejsca Prezydent R.P. Bolesław Bierut, członkowie Rządu, generalicja, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, partii politycznych, organizacji społecznych, władz miejskich i in.



Wczoraj Prezydent R. P. ob. Bolesław Bierut obchodził dzień swych [illegible]. Prezydentowi bawiącemu obecnie we Wrocławiu złożyli życzenia przedstawiciele Rządu R. P. Wojska Polskiego, stronnictw politycznych, organizacji społecznych, m. in. ZMP. Imponująca defilada młodzieży przemieniła się w manifestację ku czci Prezydenta, współtwórcy demokratycznego, Ludowego Państwa Polskiego.

Defiladę w czasie której przygrywała orkiestra wojskowa otworzył poczet niosący nowy sztandar Związku Młodzieży Polskiej. Sztandar, z jednej strony zielony, z drugiej czerwony ozdobiony jest symbolem pracy — kołem trybowym. Na czerwonym polu rozwija do lotu skrzydła orzeł biały.

Młodzież rozpoczęła defiladę pod hasłem „walka, nauka, praca". Naprzód przedefilowały władze nowo utworzonej organizacji młodzieżowej, następnie delegacje młodzieży zagranicznej, w tym duża grupa młodzieży czechosłowackiej, młodzież polska z Francji, grupy z Warszawy, Śląska: górnicy i hutnicy, oraz z innych części kraju. Młodzież była witana serdecznie przez zgromadzone tłumy. Defilujący skandowali nazwisko Prezydenta Bieruta, gotując Mu owacje, [illegible] owacje.

Korowód niebieskich, czerwonych i zielonych sztandarów, [illegible] w pochodzie, dzielna postawa maszerujących wywarła na widzach wielkie wrażenie.

Po południu odbyły się we Wrocławiu pokazy sportowe i zabawy ludowe.

We Włoszech tworzy się partyzantka

w odpowiedzi na terror rządu

RZYM. — W związku z represjami władz włoskich w stosunku do działaczy robotniczych i związkowych, [illegible] brali udział w manifestacjach protestacyjnych przeciwko zamachowi na Togliattiego, we Włoszech panuje atmosfera buntu przeciwko obecnemu rządowi.

W odpowiedzi na łapanki policyjne i aresztowania robotnicy i byli partyzanci ukrywają się w okolicach górskich. M. in. 300 byłych partyzantów i działaczy postępowych ukryło się w górach Toskanii. Partyzanci w obronie przed łapanką stworzyli na drogach zapory z drzew i wagonów kolejowych. Przeciwko robotnikom wysłano silne oddziały policji z bronią pancerną.

Pijany kierowca motorówki

sprawcą tragicznej katastrofy

SŁUPSK. [illegible] Gardno [illegible] słupskim, [illegible] 18 Hufca Żeńskiego, prowadzone jest pod kierunkiem prokuratora Michałowskiego.

Jak wynika z dotychczas ustalonych faktów katastrofa miała następujący przebieg. W motorówce znajdowało się 40 harcerek oraz kierowniczka ich, Eugenia Leszewska, nauczycielka szkoły powszechnej Nr 161 Fonadio. W łodzi motorowej znajdował się motorniczy, jego żona [illegible] dziecko nauczycielki, 8 [illegible] Elżbieta. Motorówka holowała łódź.

Kiedy motorówka znalazła się o 2 km od brzegu nastąpiło zderzenie z inną łodzią, skutkiem czego motor przestał pracować. Jak wykazało dochodzenie, motorniczy Markiewicz, był podchmielony. Zaczął [illegible] manipulować przy motorze, co [illegible] wywołało takie zainteresowanie wśród pasażerek, że skupiły się przy lewej burcie łodzi. Motorówka przechyliła się.

To samo stało się z drugą łodzią. W rezultacie obie łodzie przewróciły się.

Na pomoc tonącym pośpieszyła natychmiast miejscowa ludność. Zdołano jednak uratować tylko 17 osób, w tym pijanego motorowego. W wodach jeziora poniosło śmierć 23 harcerki, kierowniczka Leszewska i jej córeczka Elżbieta oraz żona motorowego [illegible].

Prokurator pociągnął do odpowiedzialności administratora jeziora za to, że zezwolił na zabranie na łódź motorową zbyt wielu osób.

Harcerki łódzkie przebywały na obozie wypoczynkowym w miejscowości Ustronie, położonym niedaleko jeziora Gardno, w pow. słupskim.

Wystawa Ziem Odzyskanych

wskazuje drogę rozwoju Polski Ludowej

WROCŁAW. — Jak wczoraj pokrótce donieśliśmy o godzinie 11 w dniu 21 bm. główny dziedziniec WZO zapełnił się tłumnie przybyłymi na uroczystość otwarcia gośćmi. Na czołowym miejscu ustawili się przodownicy pracy i wśród nich liczni górnicy, oraz grupa w wiejskich strojach regionalnych. Orkiestra wojskowa odegrała w chwili przybycia na dziedziniec Prezydenta R. P. hymn narodowy.

Prezydent Bolesław Bierut zajął w towarzystwie prem. Cyrankiewicza i wiceprem. Korzyckiego honorowe miejsce. Wśród obecnych znajdowali się marsz. Żymierski, wicemarsz. Szwalbe i Zambrowski, ministrowie z min. Mincem na czele, generalicja, ambasadorowie i ministrowie pełnomocni akredytowani w Polsce z amb. Lebiediewem na czele i in.

Przybyłych przywitał komisarz WZO wicemin. Kościński, który wygłosił krótkie wstępne przemówienie.

Trud polskiego pioniera

„Przed trzema laty na Ziemie Odzyskane, zroszone obficie przelaną wspólnie krwią żołnierza polskiego i radzieckiego, która scementowała nierozerwalnie braterstwo broni wolnych narodów, przybyły pierwsze, nieliczne grupki pionierów, które postanowiły przywrócić polskości ten kraj, przed wiekami zagarnięty bez prawnie przez imperializm teutoński. W ciężkich warunkach, trudzie, wyrzeczeniu, wspomagani przez rząd i całe społeczeństwo przystąpili pionierzy do zagospodarowania tych ziem, pozostawionych przez uchodzącego barbarzyńcę hitlerowskiego w stanie całkowitego spustoszenia. Ich praca odrodziła miasta, wsie, fabryki, huty i pola, popłynęło potężnym nurtem nowe polskie życie na prastarych ziemiach powróconych prawowitym gospodarzom".

„Wyniki trzyletniej pracy milionów Polaków na tych ziemiach przedstawia WZO, przedstawia w sposób nowy, niepraktykowany, daleki od tradycji wystawowych. WZO nie jest zgrupowaniem stoisk różnych branż, ale jest w całym tego słowa znaczeniu wystawą osiągnięć społeczeństwa".

Niechajże o niej pamięta cały Naród Polski w dniach swej codziennej pracy, w dniu Święta Wolności, w dniu, w którym poprzez tę Wystawę patrzy z dumą na swój dorobek. Dzieło, którego na Ziemiach Zachodnich dokonał robotnik, chłop, inżynier, pracownik umysłowy polski jest dziełem imponującym. Jesteśmy mu wszyscy winni za to wdzięczność i uznanie".

„Wystawa powiedział na zakończenie, jest przeglądem naszego trzyletniego dorobku. Jest ona jednak nie tylko dogodnym punktem obserwacyjnym, skąd świetnie widać przeszłość. Widać stąd także i przyszłość. Widać stąd drogę wiodącą do dalszego rozwoju Polski Ludowej. Wszystko, co zostało dotychczas zrobione jest wciąż punktem wyjścia do dalszego postępu dzieła odbudowy, odbudowy, która na pewnym etapie staje się budową nowego, a nie tylko odbudową tego, co zostało zniszczone, budową, którą jest równocześnie tworzeniem nowych form życia społecznego Polski, kroczącej przez demokrację ludową do socjalizmu."

Otwarcie Wystawy dokonał przy dźwiękach hymnu narodowego Prezydent Bierut. Przy przecięciu wstęgi nożyce podał ob. Prezydentowi przodownik pracy z „Mostostalu" Nowara. Następnie rozpoczęło się zwiedzanie Wystawy.

W godzinach wieczornych w sali ratuszu wrocławskiego odbył się raut dla zaproszonych gości z okazji otwarcia Wystawy.

Wystawa wskazuje drogę rozwoju Polski Ludowej

Następnie przemawiał premier tow. Cyrankiewicz.

„Cztery lata temu 22 lipca 1944 roku czołówki zwycięskich wojsk radzieckich i polskich przybyły na polską ziemię. Tam, gdzie stanął żołnierz — oswobodziciel, natychmiast wyrosła polska władza państwowa, ale była to już inna władza państwowa niż ta, która odeszła stąd w roku 1939. Po raz pierwszy w dziejach Polski w wyniku zwycięskiej wojny ludów o wolność i demokrację do głosu doszły masy ludowe. Władza została przejęta odrazu przez przedstawicieli ludu. Na pierwszym skrawku wyzwolonej ziemi polskiej powstał PKWN rzecznik praw i interesów mas pracujących, biorąc na siebie odpowiedzialność za losy Narodu i Państwa Polskiego. PKWN był widomym znakiem, że Polska jest znowu wolnym, niepodległym państwem suwerennym, rządzonym, przez polską władzę".

Po krótkim omówieniu osiągnięć polskich rządów ludowych i znaczenia Ziem Odzyskanych tow. Premier powiedział: „WZO pokaże całemu społeczeństwu polskiemu bilans wysiłku w systematycznym i planowym ujęciu. Cała Polska przekona się naocznie, czym są dla nas Ziemie Odzyskane, czy jest i był ich wkład do dzieła odbudowy i budowy Polski Ludowej. I jeszcze jedno: Przyjadą na tę Wystawę goście zagraniczni. Niechże ją uważnie oglądną i niechże zabiorą stąd jasny obraz tego, co się tu na ziemiach hitlerowskiego niszczycielstwa dokonało. Będą wtedy mogli zadać ostateczny kłam wrogiej propagandzie, która w obłudnej trosce o losy tych ziem usiłowała wmówić światu, że my nie potrafimy ich zagospodarować, że leżą one u nas odłogiem.

Sprawa naszych Ziem Zachodnich nie jest tylko sprawą Polski, sprawą Narodu Polskiego. Kiedy na konferencji w Poczdamie 3 wielkie mocarstwa uznały granice Polski na Odrze i Nysie było to częścią składową, logiczną częścią takiego uregulowania kwestii niemieckiej, aby „Niemcy nigdy już nie mogły zagrozić pokojowi świata, ani bezpieczeństwu swych sąsiadów". Takie pojmowanie sprawy granicy polsko-niemieckiej było słuszne.

Odzyskaliśmy te ziemie, mówił dalej tow. Premier, dzięki zwycięstwu armii radzieckiej nad hitleryzmem. Zabezpieczeniem ich jest sojusz Polski z ZSRR i krajami demokracji ludowej, które podpisały deklarację warszawską. Stoją za nami t. zn. za obozem pokoju przez nas reprezentowanym setki milionów ludzi, którzy walczą o swe wyzwolenie z jarzma kapitalizmu i imperializmu, ucisku społecznego i narodowego. Taka jest wymowa rzeczywistości politycznej.

Po 8 metrów bawełny

Tekstylia w trzecim kwartale

WARSZAWA. Ministerstwo Aprowizacji sporządziło rozdzielnik artykułów przemysłowych i obuwia na trzeci kwartał br. Województwa: poznańskie, śląsko-dąbrowskie, krakowskie, kieleckie i okręg Częstochowy otrzymają bawełnę. Posiadacz kartki odzieżowej otrzyma 8 metrów bawełny na sumę 56 punktów.

Taniej e!

Zniżka cen nabiału i mięsa

WARSZAWA. Ogólny wskaźnik cen na terenie całego kraju wynosił w ub. tygodniu 148,6. Ogólny wskaźnik cen żywności wykazuje obniżkę po 0,2 proc. Zniżkował wskaźnik cen nabiału, szczególnie mleko. Zniżkowało również mięso.

Wskutek spadku wskaźnika ceny węgla o 3 proc., uległ obniżce ogólny wskaźnik cen artykułów przemysłowych o 0,5 proc.

Odkrycia wykopaliskowe

WARSZAWA — W toku prac wykopaliskowych, prowadzonych w skali ogólnopolskiej pod nadzorem Ministerstwa Kultury i Sztuki przez Instytut Badań Starosłowiańskich, dokonano nowych odkryć.

W Wymysłowie, pow. gostyńskim, gdzie rozkopuje się stare cmentarzysko, znalezione kilkanaście grobów z ówczesnej epoki żelaznej i z okresu I wieku przed Nar. Chrystusa. Również w miejscowości Borowo, powiatu średzkiego, natrafiono na skorupy kultury przedhistorycznej i [illegible]

„W szeregach [illegible] - [illegible] na czele"

Młodzież w obozie walki o pokój

II dzień obrad Kongresu Młodzieżowego

WROCŁAW. — W drugim dniu obrad Kongresu Zjednoczeniowego przemówienie wygłosił premier tow. Cyrankiewicz.

Tow. Premier omówił sytuację młodzieży polskiej przed wojną, kiedy to większość młodego pokolenia było pokoleniem bez jutra, krępowanym przez ówczesny reżim i ciężkie warunki ekonomiczne. Już jednak i wtedy wśród młodzieży istniały dążenia do jedności. W czasie wojny młodzież polska zdała egzamin bohaterstwa, stając w pierwszym szeregu walki z okupantem.

Drogę do najwyższej prawdy utrwalenia niepodległości i wolności Polski znaleźli ZWM-owcy, OM TUR-owcy, demokraci i wiciarze po wyzwoleniu Polski z okupacji niemieckiej.

Zdrowy instynkt młodzieży poprowadził mimo machinacji reakcji do walki czynnej o Polskę Ludową. Mówca przeciwstawił następnie sytuacji przedwojennej położenie młodzieży w nowej polskiej rzeczywistości, stwierdzając, że młodzież stanęła znowu na froncie odbudowy, a zjednoczona pomnoży swe siły dla dobra Polski Ludowej i demokracji.

W zakończeniu tow. Premier podkreślił, że zjednoczona młodzież polska „jest potężną częścią składową międzynarodowego obozu pokoju i międzynarodowej jedności młodzieży demokratycznej w walce o pokój.

Młodzież przyjęła entuzjastycznie przemówienie Premiera, skandując jego nazwisko. Premierowi wręczono liczne upominki. Delegacja bojowników o wolność Grecji gen. Markosa wręczyła Premierowi bukiet czerwonych kwiatów. W dalszym ciągu kol. Albrecht odczytał list partii politycznych do Kongresu, w którym stronnictwa polityczne wyrażają wiarę, że zjednoczenie udzielającokrotni siły młodzieży, która będzie realizowała nieśmiertelne hasło Ody do Młodości: „W szczęściu wszystkiego są wszystkich cele".

Następnie pozdrowił Kongres przedstawiciel Komsomołu kpt. Bułynek, oraz przedstawiciele zagranicznych organizacji młodzieżowych.

Prezes Prezydium Zarządu Głównego ZMP Zarzycki wygłosił referat o zadaniach organizacji.

W godzinach popołudniowych odbyła się dyskusja, a wieczorem na stadionie olimpijskim pokazy gimnastyczne.

Dzieci z Belgii i Luxemburga

przybyły do Polski na kolonie letnie

BYTOM (sz) — W Domu Dziecka w Rokitnicy pod Bytomiem odbyła się uroczystość powitania dzieci górników polskich z Belgii, które przybyły do Polski na dwumiesięczne kolonie letnie. Ogółem przybyło z Beneluxu 274 dzieci, z czego 141 dzieci z Belgii pozostało na koloniach w Rokitnicy, 32 dzieci z Luxemburga i Holandii znalazło pomieszczenie w kolonii w Kłodzku, 80 dzieci z Luxemburga w Zakopanem i 50 dzieci w Piwnicznej.

W uroczystości powitania wzięli udział — dyr. oddziału RTPD tow. Szram, reprezentujący wicewojewodę Ziętka, kurator Berek, przedstawicielka Zarządu Głównego RTPD tow. dr. Lampe, przedstawicielka delegatury śląskiej RTPD tow. Pewłówna, tow. Smolińska, przedstawiciele partii i prasy.

Do zgromadzonych dzieci przemówił kierownik kolonii w Rokitnicy, tow. Szydler, następnie zabrał głos kurator szkolny tow. Berek, który serdecznie powitał dzieci z Belgii. Przemawiali następnie przedstawiciele Polonii belgijskiej — ob. Staniczenko i ob. Słomianowa.

Uroczystość uroz maicona została występami artystycznymi i życzeniami, składanymi przez dzieci z Belgii dzieciom polskim i — odwrotnie.

Dzieci polskie z Belgii prezentują się dobrze i wszystkie niemal mówią dość płynnie po polsku. Niektóre z nich, szczególnie młodsze, mówią słabo, ale rozumieją wszystko.

Rokitnica nadaje się doskonale na kolonie letnie. Składa się na to przede wszystkim położenie i wewnętrzne urządzenie budynków. Kompleks budynków w Rokitnicy został [illegible] [illegible] sypialnie — błyszczą świeżością i czystością.

Uroczystość w Rokitnicy nagrana została na płyty i nadana zostanie w audycji radiowej.

Wartościowe nagrody dla czołowych zespołów świetlicowych

KATOWICE. — Na ostatnim posiedzeniu Prezydium Zarządu Głównego Centralnego Związku Zawodowego Metalowców w Polsce przeznaczono pół miliona zł na nagrody dla świetlicowych zespołów artystycznych metalowców, które w ostatnich eliminacjach wykazały się najlepszymi wynikami. Nagrody te mają być użyte na zakup kostiumów i sprzętu.

Wyasygnowane fundusze rozdzielono pomiędzy 22 artystyczne zespoły amatorskie.

Najwyższe nagrody w wysokości po 40 tys. zł otrzymały zespoły pracowników Fabryki Sygnałów Kolejowych oraz Fabryki Aparatów Elektrycznych „Ciszewski" w Bydgoszczy.

Dwa wyroki śmierci na bandytów

POZNAŃ — Wojskowy Sąd Rejonowy w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Zielonej Górze skazał na karę śmierci przez powieszenie Henryka Maja oraz Edmunda Brzaska za dokonanie morderstwa na osobach gospodarza wsi Szczelów (pow. Zielona Góra) Piekutowskiego i jego córki Jadwigi oraz zapr[illegible]

Nie oddawać biletów kolejowych

WROCŁAW — Wszyscy, przybywający do Wrocławia na W. Z. O. muszą pamiętać o tym, aby biletów kolejowych nie oddawać przy wyjściu z dworca, gdyż uprawniają one po ostemplowaniu przez dyrekcję W. Z. O. oraz po zaopatrzeniu w datownik kolejowy „Orbisu" do bezpłatnego przejazdu w drodze powrotnej.

Młodzież bułgarska we Wrocławiu

WROCŁAW — Do Wrocławia przybyła 50 osobowa brygada młodzieży bułgarskiej, która wraz z brygadą SP będzie pracowała na terenach Stadionu Olimpijskiego we Wrocławiu. Brygada bułgarska przybyła w ramach międzynarodowej wymiany młodzieży.

Między młodzieżą bułgarską i polską od pierwszej chwili nawiązał się serdeczny stosunek.

3130000 robotników i pracowników umysłowych zrzeszonych jest w Zw. Zaw.

W swym oświadczeniu złożonym redakcji SAP z okazji rocznicy Manifestu PKWN sekretarz generalny KCZZ tow. Kuryłowicz powiedział:

Rozwój organizacyjny polskiego ruchu związkowego wyraża się wzrostem ilości członków ze 115 tysięcy na koniec 1944 roku do 3.130 tysięcy w chwili obecnej oraz związków zawodowych z 4 do 37.

Wyrazem rozwoju ruchu zawodowego na wszystkich odcinkach jest zorganizowanie 6.400 zespołów teatralnych, chórów, orkiestr itp., 984 klubów sportowych ze 142 tys. czynnymi sportowcami, 430 domów wypoczynkowych z 30 tys. łóżek mieszczących 400 tys. związkowców rocznie.

Stworzyliśmy wspaniałą jednolitą organizację polskiego świata pracy. Jej największą zdobyczą jest jedność polityczna i organizacyjna.

Polski ruch związkowy skupia obecnie w swych szeregach wszystkich pracujących bez względu na przynależność partyjną oraz bezpartyjnych. Obok pracowników fizycznych — inteligencję pracującą oraz ludzi nauki i sztuki. Stworzenie takiej organizacji stało się możliwe jedynie w klimacie demokracji ludowej. Znaczenie i siłę organizacji związkowej podnosi przeświadczenie szerokich mas związkowych, że zjednoczony ruch związkowy jest najlepszym obrońcą interesów [illegible] wszystkich świata pracy.

Awanse

w Wojsku Polskim

WARSZAWA — W dniu Święta Odrodzenia Polski — na wniosek ministra Obrony Narodowej Marszałka Polski Michała Żymierskiego, zarządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Bolesława Bieruta zostało mianowanych 7 nowych generałów brygady; pułkownikiem: 38 oficerów; podpułkownikiem: 231 oficerów; majorem: 502 oficerów; kapitanem: 1.729 oficerów; porucznikiem: 2.768 oficerów; podporucznikiem: 1.811 oficerów: chorążym 118 podoficerów.

PARTIA PPS

[illegible] OBRADOWAŁ W [illegible]

KRAKÓW (a) — Z inicjatywy Wydziałów Kobiecych PPS i PPR odbyło się w Jaworznie międzypartyjne zebranie kobiet przy udziale około 150 członkiń. Z ramienia Wydziałów Kobiecych przemawiała referentka WK PPS tow. mgr Sęczewska, która wygłosiła interesujące przemówienie na aktualne tematy. Z ramienia Ligi Kobiet zabrała głos ob. [illegible], sekr. odp. Wojewódzkiego Zarządu Ligi Kobiet, — która zaznajomiła słuchaczki z działalnością Światow. Federacji Kobiecej. Uczestniczki wykazały ogromne zainteresowanie treścią referatów, czego istotnym dowodem było zapisanie się kilkudziesięciu kobiet w poczet członków Ligi.

Na zlot do Wrocławia

KRAKÓW (al) — W ubiegłą środę przez Kraków przejechały liczne pociągi z młodzieżą, zdążającą na wielki Zlot Młodzieżowy we Wrocławiu Dworce krakowskie i całe miasto zaroiło się barwnymi grupami regionalnymi. Młodzież jechała w [illegible] nastroju z własnymi kapelami, zespołami śpiewaczymi i artystycznymi pod kierownictwem opiekunów.

PCK z pomocą powodzianom

NOWY SĄCZ (rm). W ramach akcji pomocy powodzianom w pow. nowosądeckim oddział miejscowego PCK bierze czynny udział. Podczas powodzi w Chełmcu, gdzie najbardziej ucierpiała miejscowa ludność, czynny był przez 5 dni punkt sanitarny PCK, który udzielił 223 zabiegów i porad lekarskich ofiarom powodzi. Dary amerykańskie i kanadyjskie w postaci odzienia, bielizny, trzewików, mleka sproszkowanego, kakao i sago, rozprowadzono wyłącznie wśród dzieci ofiar powodzi. W Chełmcu zorganizowano punkt dożywiania dla okolicznych wsi, gdzie uboga dziatwa otrzymuje mleko, kakao i sago.

Nowosądeckie Koło PCK zorganizowało ambulatorium lekarskie, które jest czynne codziennie od 12—13 (Rynek 3, II p.).

Utonął w Popradzie z koniem

NOWY SĄCZ (rm). W Piwnicznej-Zdroju, w porze południowej, wobec licznie zgromadzonej na brzegu Popradu młodzieży harcerskiej, utonął wraz z koniem młody chłopak wiejski, Górka Franciszek z Borowic.

Górka, który wozem jednokonnym przyjechał do Piwnicznej na odrobienie szarwarku, usiłował przejechać Poprad, by dostać się do boiska sportowego, położonego na wysepie, powyżej mostu. W pewnym momencie silny prąd wody zwalił z nóg konia i przewrócił wóz.

Młody wieśniak usiłując ratować swój dobytek sam utonął.

Robotnicy fundują stypendia

Jak fabryka „Społem" uczciła rocznicę Manifestu

KRAKÓW (cj) — W fabryce czekolady „Społem" w Podgórzu odbyła się uroczysta akademia z okazji czwartej rocznicy ogłoszenia Manifestu PKWN.

Słowo wstępne wygłosił dyrektor fabryki tow. Bieda, a następnie z ramienia obu partii robotniczych wygłosił przemówienie okolicznościowe tow Nagwizda (PPS) ,naświetlając zdobycze Polski Ludowej w dziedzinie gospodarczej i socjalnej.

Z ramienia OKZZ głos zabrał tow Maliaz, który pod koniec swego przemówienia podał wniosek, by załoga fabryki czekolady „Społem" dla uczczenia czwartej rocznicy Manifestu PKWN, ufundowała jedno stypendium dla pracownika fabryki na czas jego studiów. Załoga fabryki projekt ten uchwaliła jednogłośnie i wezwała fabryki Piasecki, Helia, Suchard i Kryształ do ufundowania podobnych stypendiów. Robotnicy fabryki „Społem" dali w ten sposób wyraz swego wyrobienia obywatelskiego i zrozumienia wartości nauki w dobie odbudowy Państwa.

Po akademii odbyła się bogata część artystyczna w wykonaniu wiedzyr. tow. Pileckiego i pracowników fabryki.

Spółdzielcy w rocznicę Manifestu

Dorobek 4 lat pracy

KRAKÓW (ul) — W wypełnionej sali „Społem" w Krakowie odbyła się w dniu 21 bm uroczysta akademia, w której wzięły udział delegacje około 100 placówek i zakładów spółdzielczych. Po zagajeniu delegata Centralnego Związku Spółdzielczego tow. mgra E. Wawrzonia, — wygłosił były minister rządu lubelskiego i przewodniczący pierwszego kongresu spółdzielczego w Lublinie tow Teodor Piotrowski z Warszawy referat pt. „Manifest lipcowy a ruch spółdzielczy".

Prelegent przypomniał krótko historię powstania w konspiracji KRN i utworzenia PKWN, kładąc nacisk na doniosły moment zadekretowania podstawowych reform społecznych, wobec których spółdzielcy zajęli od razu stanowisko pozytywne i współdziałali w ich realizowaniu, obejmując zarazem posterunki w służbie aprowizacji walczącego jeszcze o wolność państwa

Kongres spółdzielczy, zwołany w listopadzie 1944, który zgromadził około 2000 delegatów, był zarazem pierwszym wielkim zjazdem na którym PKWN miał możność zetknąć się z działaczami z terenów wyzwolonych. Prelegent rozważył w swym odczycie wnioski wypływające z uaktywnienia się ruchu spółdzielczego w obozie demokracji ludowej w pierwszych chwilach odtadzania się naszej państwowości, nakreślił dorobek trzechlecia pracy spółdzielczej i zadania stojące przed ruchem na przyszłość.

Akademię zakończono odśpiewaniem hymnów partyjnych.

Zabójca sąsiada

skazany na 15 lat więzienia

KRAKÓW (s) — Przy ul. Miedziannej 63 posiadali wspólne gospodarstwo i wspólny domek mieszkalny Wincenty Kowal i Bazyli Krupnik. Na tle tej wspólnoty wynikały bez ustanne kłótnie i awantury, powodowane przez Krupnika, który nawet pod nieobecność sąsiada pobił kilkakrotnie jego żonę oraz teściową.

Pewnego dnia, po sprzeczce, Kowal [illegible] Krupnika a gdy [illegible] głowę i piecy. Kowal z trucem uciekł przed dalszymi razami do swego mieszkania, gdzie zmarł wskutek odniesionych ran.

Sąd pod przewodnictwem prezesa sędziego dr Majewskiego — skazał [illegible] kreślając w orzeczeniu, że działał on z premedytacją z dużym napięciem swej woli i bez momentów emocjonalnych.

10 lat więzienia

za napady rabunkowe z bronią w ręku

KRAKÓW (s) — W piękną noc sierpniową o godz. 4 rano szedł przez Kraków Stanisław Sułocha, góral ze wsi Sidziny, powiat myślenicki, zdążając na pociąg. Kiedy Sułocha znajdował się już naprzeciwko [illegible] im. Słowackiego podeszło do niego dwóch osobników z bronią w ręku i zażądało wydania portfelu. Sułocha został ograbiony z portfelu wraz z gotówką w sumie 12.000 zł., po czym osobnicy, [illegible] się co jakiś czas mocne uderzenia kolbą rewolwerową, przeprowadzili go aż do III Mostu. Tutaj zagroziwszy [illegible] w razie alarmu, osobnicy oddalili się do miasta.

W dwa miesiące potem dwóch osobników wynajęło dorożkę Nr 24 po kilku kursach obrabowało dorożkarza, Stefana Staszczyka z całej posiadanej przez niego gotówki.

W kilka miesięcy później milicja zatrzymała pod zarzutem kradzieży mieszkaniowych, paserstwa i nielegalnego posiadania broni całą szajkę bandytów, między którymi znajdowali się również owi dwaj młodzieńcy — Wiktor Łatanik i Zdzisław Stanach.

Sąd Okręgowy po rozpatrzeniu [illegible] Majewskiego, skazał Łatanika i Stanacha po 10 lat więzienia z pozbawieniem praw ob. i praw honorowych przez lat 5.

Ksiądz ułatwiał kontakty konspiracyjne

Bande Bieguna przed sądem

KRAKÓW (a) — Na terenach górskich w roku 1945 zorganizowana została banda NSZ podległa placówce VII Okręgu. Dowódcy bandy był młody, bo zaledwie 24 lat liczący Antoni Biegun, który wraz z członkami tej organizacji dokonał całego szeregu napadów. Na kilka dni przed ujawnieniem Biegun dał dyspozycje kilku zaufanym swym pomocnikom, aby ci ukryli cały zapas broni, po czym mieli oni ujawnić się i oddać znikomą część broni.

W tym celu zastępca Bieguna — Kuźma Franciszek przewidził kilkoma parami sań, imitując kulig, przebrany wraz z towarzyszami w karnawałowe maski, olbrzymi magazyn broni, ukrywając część w piwnicach młyna Karola i Romana Koziołów, w Kaczanicy, powiat żywiecki, reszta zaś broni Kuźma schował u swych znajomych.

Ponadto Biegun po ujawnieniu się w listopadzie 1947 r. na rozkaz swych dowódców skontaktował się na dworcu głównym przy pomocy hasła i znaków rozpoznawczych z niejakim „Ludwikiem" otrzymując od niego polecenie zorganizowania szeregu bojówek, które między innymi zadaniami miały na celu likwidowanie członków partii politycznych, MO, i UB. Do bandy zwerbowani byli również Włodzimierz Doblja i J. Jaronin, którzy przychwyceni w swoim czasie skazani już zostali przez Wojskowe Sądy po 15 lat więzienia.

Tymczasem Biegun, widząc, że mu się pali grunt pod nogami postanowił ukryć się w bezpiecznym miejscu i w tym celu przybył na plebanię do proboszcza w Krzywej ks. Kozłowskiego, którego poznał podczas ogólnej spowiedzi w jednej z grup dywersyjnych. Ponieważ ks. Kozłowski miał wiedzy „umacniać członków bandy na duchu, przeto Biegun uważał go za oddanego swej sprawie człowieka. Rzeczywiście ks. Kozłowski przyjął uciekiniera, ukrywając go w swym mieszkaniu od grudnia 47 r. do 20 stycznia 48 r. Pomoc nie skończyła się na tym, gdyż ksiądz skontaktował Bieguna z całym szeregiem członków bandy, udzielając im również mieszkania na rozmowy konspiracyjne.

W dniu 23 bm. t. j. dnia cała banda zasiadła na ławie oskarżonych przed obliczem Wojskowego Sądu Rejonowego. Oskarżeni są: Antoni Biegun, Franciszek Kuźma, Karol Kozioł, Roman Kozioł, ks. Kozłowski, Franciszek Krzesak i Franciszek Jędrzejas.



Pierwsze posiedzenie nowej MRN

w Olkuszu

OLKUSZ (lK) — Onegdaj odbyło się w sali radzieckiej przy zarządzie miejskim w Olkuszu pierwsze posiedzenie nowych członków Miejskiej Rady Narodowej w Olkuszu. Przewodniczący poprzedniej Rady (rozwiązanej przed tygodniem) mgr. Wiktorowicz, odczytał listę nowych radnych, delegowanych przez poszczególne partie polityczne i społeczne na szczeblu miejskim i oddział od nich ślubowanie, po [illegible] przewodniczącego nowego [illegible] Miejskiej Rady Narodowej [illegible] Piotra Kulawika, wy[illegible] budżetową, kontrol[illegible] przewodniczącym wybrano ob Andrzeja Pomiernego.

Wybór burmistrza, wice-burmistrza i ławników nastąpi za kilka dni.

Nowy przewodniczący MRN tow. Kulawik, jest synem chłopa małorolnego w Bydlinie (olkuskie), gimnazjum skończył w Równym-Wołyńskim. Jest aktywnym działaczem PPS (członek Pow. Komitetu PPS) i aktywnym spółdzielcą (członek Powiat. Zarządu „Samopomoc Chłopska"). Poza tym tow. Kulawik ma [illegible] wybitne zasługi w podziemnej przeciwko okupantowi niemieckim, jędrzejowskim i sąsiednich [illegible].

Jeszcze można pobrać węgiel kartkowy

KRAKÓW (bm) — Zarząd Miejski zawiadamia, że punkty rozdzielcze będą wydawać dodatkowa w terminie do 31. 7. br. węgiel na karty opałowe za I-sze półrocze bież. roku w miarę posiadanych zapasów osobom, które dotychczas swych kart opałowych nie wykorzystały.

[illegible] w czwartą rocznicę PKWN

W niedzielę 25 bm o godzinie 10 rano, odbędzie się w sali KKK przy ul. Grodzkiej nr 14 okolicznościowa Akademia w związku z czwartą rocznicą PKWN

Na program Akademii złożą się: zagajenie, referat okolicznościowy [illegible] odśpiewanie Hymnu Narodowego.

Wyjaśnienie MRN

KRAKÓW (al) — W związku z wiadomością podaną przez nas w dniu 8 7. br., jakoby Zarząd Miejski miał zakupić 10 autobusów — [illegible], że autobusy (w liczbie [illegible]) te w [illegible]ości.

CO * GDZIE * KIEDY

W TEATRACH

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19 — „Obrona Ksantypy" Morstina.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 18 — „Wesele Figara" Beaumarchais. Mała sala — „Archipelag Lenoir" Salacrou.

TEATR POWSZECHNY TUR — godz. 19.15 — „Madame Sans Gene" Sardou.

[illegible] przedstawienia „Obrony Ksantypy" dziś i jutro o godz. 19 na scenie teatru im. J. Słowackiego.

TEATR POWSZECHNY TUR

Ostatnie przedstawienia komedii V. Sardou „Madame Sans-Gene" z udziałem Józefa Karbowskiego

KINA

Apollo: „Pirogow" — 16, 18, 20. Sztuka: „Postrach mórz" — 16, 18, 20. Świt: „Gasnący Płomień" — 16, 17.30 20 Warszawa: „Gasnący Płomień" — 15.30; 18; 20.30. Gdańsk: „Kobieta sama" — 16, 18, 20. Wolność: „Mister Smith jedzie do Waszyngtonu" — 15.30, 17.45, 20 Uciecha: „Wakacje" — 16, 18, 20 Wanda: „Melodia serc" — 15.30; 17.45; 20.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

[illegible] 597-39

W nagłych zachorzeniach w [illegible] Ubezpieczalnia tel 570-70

SPORT KRAKOWSKI

Kto wejdzie do krakowskiej A klasy?

KRAKÓW (cj) — W najbliższą niedzielę rozpoczynają się rozgrywki o wejście do krakowskiej klasy A. Do rozgrywek zakwalifikowały [illegible] stępujące drużyny: mistrz krakowskiej klasy B Łobzowianka, mistrz podokręgu tarnowskiego KS Okocimski (Brzesko), mistrz podokręgu chrzanowskiego KS ZZK Trzebinia i mistrz podokręgu podhalańskiego SKS Podhale (Nowy Targ).

Największe szanse na zdobycie awansu do klasy A mają Łobzowianka i Okocimski. Niemniej jednak tak Trzebinia i Podhale przed[illegible] bardzo groźne, dla tego też walka o wejście do klasy A [illegible] roku [illegible] i nader interesująca.

Terminarz rozgrywek o wejście do krakowskiej klasy A przedstawia się następująco:

I runda 25 lipca: Łobzowianka — Okocimski [illegible] Podhale — Trzebinia w Nowym Targu godz. 1[illegible] sierpnia: Trzebinia — Łobzowianka [illegible] godz. 17 i Okocimski — Podhale w Brzesku godz. 17. 8 sierpnia: Podhale — Łobzowianka w Nowym Targu godz. 17 i Trzebinia — Okocimski w Trzebini godz. 17.

II runda 15 sierpnia: Okocimski — Łobzowianka w Brzesku godz. [illegible] Trzebinia — Podhale w Trzebini godz. 17. 22 sierpnia: Łobzowianka — Trzebinia w Krakowie godz. [illegible] Podhale — Okocimski w Nowym Targu godz. 17. 29 sierpnia: Łobzowianka — Podhale w Krakowskim godz. 17 i Okocimski — Trzebinia w Brzesku godz. 17.

Trójmecz kolarski w Krakowie

KRAKÓW (P) — 23 bm. na torze KS Cracovia odbędzie się trójmecz kolarski: Łódź — Śląsk — Kraków.

W zawodach, w których przewidziane są biegi krótkie i długodystansowe, udział weźmie [illegible] larze Śląska z Bekiem, [illegible] skim, Wysłuchem Nowockim, Kaczmarczykiem, i Wandrowiczem na czele Po[illegible]

ZE SPORTU

Pierwsza grupa olimpijczyków polskich wyjechała do Londynu

WARSZAWA — W środę o godz. 12,50 wystartował z lotniska na Okęciu w Warszawie samolot, wiozący pierwszą grupę ekipy polskiej na XIV Igrzyska Olimpijskie w Londynie. W skład ekspedycji, składającej się z 20 osób, weszli: 7 lekkoatletów: Adamczyk, Gierutto, Łomowski, Kuźnicki, Wajsówna, Nowakowa i Sinoracka; 7 osób kierownictwa: z-ca dyr. GUKF-u ppłk Szemberg, dyr. Akademii WF — ppłk Górny, kierownicy techniczni ppłk. Czarnik i dyr. Foryś, kierownik drużyny szermierzy — Frydrych, trener lekkoatletów — Grzesik, masażysta — Sporny, 4 dziennikarzy — oraz dwóch sprawozdawców Polskiego Radia.

Podróż rozpoczęli olimpijczycy niezbyt pomyślnie. Start, wyznaczony na godzinę 8-ma rano, opóźnił się początkowo o 2 i pół godziny. W końcu po krótkiej odprawie celnej ekipa zajęła o godz. 10,30 miejsca w samolocie, lecz maszyna okazała się niezdolną do lotu, wobec uszkodzenia jednego z silników. Po dalszym denerwującym czekaniu olimpijczycy przesiedli się do innego samolotu i o godz. 12,50 wystartowali w drogę do Londynu.

Lot, długości 1500 km trwał 7 godzin. Samolot leciał na trasie Berlin — Amsterdam, z jednym postojem w Buekenburgu.

Program startów zawodników polskich na Olimpiadzie w Londynie przedstawia się następująco:

30 lipca Wajsówna — rzut dyskiem
31 lipca Sinoracka — rzut oszczepem
2 sierpnia Łomowski — rzut dysk.
3 sierpnia Łomowski — rzut kulą,
4 sierpnia Nowakowa — skok w dal.
5 sierpnia Adamczyk, Gierutto, Kuźnicki — pierwszy dzień 10-cioboju (biegi 100 i 400 m., skok wzwyż, skok w dal, rzut kulą); szermierze — szpada w konkurencji drużynowej.
6 sierpnia — drugi dzień 10-cioboju (biegi 110 m p. pł., i 1500 m, skok o tyczce i rzuty oszczepem i dyskiem); szermierze — szpada w konkurencji drużynowej (drugi dzień).
7 sierpnia szermierze — szpada w konkurencji indywidualnej; bokserzy — pierwsza runda turnieju (finały 13 sierpnia)
10 sierpnia szermierze — szabla w konkurencji drużynowej.
11 sierpnia szermierze — szabla w konkurencji drużynowej.
12 sierpnia — kajakarze
13 sierpnia szermierze — szabla w konkurencji indywidualnej.
14 sierpnia szermierze — szabla w konkurencji indywidualnej.

Jerzy Loth reprezentuje Polskę na Kongresie Olimpijskim

WARSZAWA. — W dniu 24 bm. wraz z drugą grupą olimpijską odlatuje z Warszawy samolotem do Londynu prof. Jerzy Loth, członek MKO aby wziąć udział w Kongresie, który rozpoczyna się 27 bm.

Niemcy mają nadzieję . . .

Dr Diem z Kolonii, który będzie na zaproszenie Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego reprezentował Niemcy jako osoba oficjalna w Londynie, wyraził nadzieję, iż Niemcy będą dopuszczone do Igrzysk Olimpijskich w 1952 r.

Sylwetki naszych sportowców

Mistrz Polski w biegu na 400 m przez płotki - Puzio

KRAKÓW — Po lekkoatletycznych mistrzostwach Polski, które ostatnio odbyły się w Poznaniu, przedstawiciel naszego pisma przeprowadził wywiad z jedynym krakowianinem Puziem, który zdobył tytuł mistrzowski w biegu na 400 m przez płotki. Jak wiemy Puzio na mistrzostwach uzyskał, mimo fatalnej pogody, dobry czas mianowicie 58,7 sek.

Po gratulacjach pytamy mistrza Polski:

— Kiedy zaczął pan osiągać pierwsze rezultaty?

— W r. 1934 mając lat 14 zdobyłem mistrzostwo Śląska juniorów na 100 m w czasie 11.8. Od tego czasu rok rocznie byłem mistrzem Śląska w sprintach. Na obozie juniorów Litzbarku w r. 1937 byłem najlepszym na 100 m osiągając czasy 11,1 — 11,5. W skoku wzwyż uzyskiwałem wysokość 170 — 176.

— Jak rozpoczął pan po wojnie swoją karierę?

— W czasie okupacji byłem w bardzo ciężkich warunkach i bez na dzień powrotu na bieżnię. Po wojnie wciągnął mnie do Cracovii mój kolega z obozu z Litzbarku Bochenek

— Jakie największe sukcesy odniósł pan po wojnie?

— W r. 1945 byłem najlepszym w Polsce sprinterem a w r. 46 zdobyłem mistrzostwo Polski na 400 m przez płotki na 400 m w biegu w czasie 51,4. Rok później uzyskałem na 400 m najlepszy czas po wojnie 50.9 i znów zdobyłem mistrzostwo Polski na 400 m przez płotki.

— Czy pan w tym roku był należycie przygotowany do mistrzostw?

— Raczej nie. Treningi rozpocząłem zbyt późno, bo dopiero z końcem kwietnia a do tego jeszcze na dwa miesiące przed mistrzostwami byłem wybitnie niedysponowany, mimo to łatwo pokonałem trenera olsztyńskiego Gąssowskiego. Wyniki swe zawdzięczam w dużej mierze swemu trenerowi Pawełczykowi, który jest moim trenerem od pierwszych moich kroków na bieżni.

— Dlaczego, mimo dobrych z r. 47 wyników nie powołano pana do obóz do Olsztyna?

— Rzekomo PZLA nie znał moich wyników ponadto, „postarzono" mię o dziesięć lat (niby że mam 37) a ponadto w tym wieku rzeczywiście rzadko osiąga się lepsze wyniki, więc mnie poprostu wyeliminowano. Do tej chwili ani „Cracovia" ani ja nie orientujemy się dlaczego zostałem pominięty, skoro powołano zawodników, którzy nie osiągali moich rezultatów. Prezes KOZLA dr Moroz został poinformowany w Warszawie, iż powołują mnie na wiosnę 48 r., ale skończyło się tylko na obietnicy. Ta niesprawiedliwa ocena moich wyników zniechęciła mnie do dalszej pracy i dopiero w kwietniu tego roku powróciłem na bieżnię.

— Dlaczego obozowicze, mimo idealnych warunków, nie osiągnęli dobrych wyników?

— Przede wszystkim z powodu braku odpowiednich trenerów. Zagranicą inni trenerzy prowadzą ćwiczenia w sprintach inni w rzutach a jeszcze inni w skokach czy biegach długich. U nas wszystkie konkurencje bierze się na barki jednego człowieka, który do tego nie ma pojęcia o pracy trenerskiej. W tych warunkach o sukcesy absolutnie liczyć nie możemy.

Żegnając sympatycznego mistrza Polski, życzymy mu dalszych sukcesów na bieżni i należytego ich oceniania przy zielonym stoliku.

Rozmowę przeprowadził
J. CIASTOŃ

OMTUR - Siemianowiczanka 4:4 (1:3)

OLKUSZ (IK) — W towarzyskim spotkaniu w ubiegłą niedzielę w Olkuszu między miejscową drużyną OM TUR a KS Siemianowiczanka (Górn. Śl). uzyskano wynik remisowy 4:4. OM TUR wystąpił z nieco osłabionym składzie i zdawało się, zwłaszcza w pierwszej połowie gry, że gospodarze poniosą poważną porażkę. Ambitna jednak gra OM TUR-u — po przerwie doprowadziła do wyrównania bramek. — Wskutek deszczów i mokrego boiska, gra była ciężka. Mimo to Ślązacy, występujący w najlepszym składzie, pokazali b. dobrą grę.

Tej samej niedzieli rozegrano towarzyskie spotkanie w Bolesławiu k. Olkusza między „Bolesławianką" i KS Będzin. Wynik 4:2 na korzyść gospodarzy. W Kluczach drużyna fabryczna w spotkaniu z KS Górnik ze Strzemieszyc wyszła zwycięsko, wygrywając w meczu piłki nożnej 3:2 i w siatkówce 2:0.

REZYGNACJA M. KWAŚNIEWSKIEJ-MALISZEWSKIEJ

WARSZAWA — Maria Kwaśniewska-Maliszewska zgłosiła swoją rezygnację ze stanowiska szefa wydziału kultury fizycznej w GUKF, zamierzając poświęcić się całkowicie pracom w PZLA.

LOUIS - LESNEWITCH 22 WRZEŚNIA

NOWY JORK — Joe Louis zaprzeczył, jakoby miał wycofać się z ringu. Będzie on bronił tytułu w walce z Lesnevitchem, która odbędzie się 22 września na Yankee Stadium w Nowym Jorku.

Aktualne sprostowanie:

KATOWICE. — W numerze 197 naszego pisma z dnia 19.7. 48 zamieściliśmy notatkę w rubryce „Z boisk Śląska i Zagłębia" o meczu Ruch Chorzów Batory — ZZK Rybnik. W notatce tej wspomnieliśmy, że drużyna Ruchu wystąpiła bez Cieślika i Alszera. Na prośbę Zarządu drużyny chorzowskiej donosimy, że z ZZK Rybnik grała całkowicie rezerwowa drużyna Ruchu, ponieważ pierwszy zespół już od 15 bm. znajduje się na obozie wypoczynkowym, a oprócz tego istnieje zakaz rozgrywania spotkań przez drużyny ligowe do 31. lipca br.